

Nowe materiały Stonogi skompromitują rząd?

23 września 2015

„Pokażemy je w czasie kampanii wyborczej” – zapowiedziała tajemniczo była polityk Samoobrony.

Zbigniew Stonoga, kontrowersyjny przedsiębiorca i polityk, dysponuje taśmą, która jest w stanie zatrząść polską polityką. Tak przynajmniej uważa Danuta Hojarska, była polityk Samoobrony. „Stonoga ma jeszcze materiały, które skompromitują ten rząd. Myślę, że pokażemy je w czasie kampanii wyborczej” – zapowiedziała w TVN24.

Hojarska, obecna sołtys Lubieszewa, która startuje do Sejmu z list Stonogi, zapowiedziała, że lider ruchu ma „jeszcze materiały, które skompromitują ten rząd”. Była posłanka zapowiedziała, że zostaną one wykorzystane w czasie kampanii wyborczej. Już wcześniej Stonoga, publikując materiały ze śledztwa dotyczącego afery podsłuchowej, wywołał medialną burzę, która skończyła się dymisją części ministrów. Czym zakończą się kolejne publikacje biznesmena? Sam Stonoga przekonuje, że ma materiały kompromitujące wielu polskich polityków. Wśród nich wymienił m.in. nagranie z sekcji zwłok Andrzeja Leppera, który w ocenie Stonogi został zamordowany. Jego pozycja i sposób działania budzą coraz większe wątpliwości.

To właśnie siłą oddziaływania Stonogi Hojarska tłumaczyła swoją decyzję o powrocie do polityki. Tłumacząc dlaczego włączyła się w ruch Stonogi mówiła: „Jest to człowiek, który obalił rząd – za jego sprawą pożegnało się siedmiu ministrów i marszałek Sejmu”.

Inną motywacją startu, którą zdradziła posłanka, są działania obecnego rządu. „Pani Kopacz zabrała mojej wnuczce dzieciństwo. Musiała iść do szkoły rok wcześniej. Pan

Komorowski zabrał mi „pogrzebowe” – jak umrę, dostanę 4 tys. zł, zamiast 6,5 tys.” – przekonywała.

Pochwaliła również projekt ustawy o obniżeniu wieku emerytalnego zaprezentowany przez Andrzeja Dudę. „Bardzo dobry wniosek pana prezydenta – starsi, jeśli chcą, niech pracują, a młodzi niech wchodzi w to miejsce. Według Platformy, pracujemy do śmierci” – mówiła.

Hojarska była również pytana o sformułowanie swojego stanowiska w sprawie uchodźców. „Prawdziwi uchodźcy niech zostaną, ale ci, którzy lawinowo idą i chcą zawładnąć Polską – nie. W XIII wieku wpuściliśmy Krzyżaków i ich siedemset lat wyrzucaliśmy z Polski” – stwierdziła na antenie TVN24.

Autorstwo: ez

Źródło: Stefczyk.info